

Bieszczadzkie zmagania

Kamil Szarmach



Fot. P. Królikowski (6)

Kalendarz zawodów drwali w Polsce wciąż należy do stosunkowo ubogich. A każdy sportowiec wie, że najlepszym treningiem są zawody. To one wytykają wszelkie niedoskonałości w technice i pokazują, jakie jest na daną chwilę miejsce zawodnika w szeregu

Jeszcze kilka lat temu sezon drwalskich zmagania był krótki, lecz dynamiczny – wszystko potrafiło się zamknąć w czasie wakacji. Bywało, że zawodnicy spotykali się co tydzień, takie było natężenie zawodów. Tegoroczny sezon już w marcu zainaugurowały mazurskie zmagania w Rucianem-Nidzie („Drwal” 5/2018). Kolejnymi liczącymi się zawodami z pewnością były rozegrane 5 maja VIII Zawody Drwali – Operatorów Pilarek w nadleśnictwie Komańcza. Jeszcze do niedawna znane tylko bardziej wtajemniczonym czy miejscowym, dziś coraz szerzej komentowane. Wszystko za sprawą zmiany statusu zawodów na otwarte, przez co każdy

zainteresowany mógł w nich wziąć udział. Jak wiadomo, zawody rozgrywane pod auspicjami Stowarzyszenia Przedsiębiorców Leśnych pozwalają zdobywać punkty niezbędne do uzyskania awansu do mistrzostw Polski, a później świata. Nie dziwi więc duże zainteresowanie zawodami w miejscu, do którego w zasadzie wszyscy mieli daleko.

A może by tak rzucić wszystko i wyjechać w...

Dla niektórych zawodników podróż do odległego Duszatyna w nadleśnictwie Komańcza trwała nawet kilkanaście godzin. Rekordziści mieli do pokonania około 700 km. Zatem jeśli któryś z zawodników mówi o stu

przejechanych kilometrach, traktowaliśmy go wręcz jak miejscowego. Znaleźli się tacy, którzy dziwili się, że zawodnikom chce się jechać kilkanaście godzin w Bieszczady i jeszcze płacić za prawo startu, ponieważ wymagano uiszczenia wpisowego. Na pierwszy rzut oka wszystko odstrasza... Nic bardziej mylnego! W tegorocznych zmaganiach wzięło udział 19 zawodników (w tym jedna zawodniczka) i sądzę, że przyjazdu nie żałował nikt! Po pierwsze – organizacja. Od strony technicznej nie można było mieć większych zastrzeżeń. W porównaniu z rokiem ubiegłym *in plus* ocenić należy poprawione kłody do okrzyszowania. Jedyne, co można jeszcze dopracować, to dłuższe



W tegorocznych zmaganiach w Komańczy wzięło udział 19 zawodników (w tym jedna zawodniczka)

do ścinki. Po drugie – nagrody rzeczowe. Nie one dla sportowca są najważniejsze, ale zawsze w jakiś sposób rekompensują trudy poniesione na

treningach. A te otrzymali wszyscy startujący – nikt nie wrócił z pustymi rękoma! Upominki były naprawdę wartościowe i wysokiej klasy. Po

trzecie – atmosfera. Mimo że to już ósma edycja zawodów, zmagania należy uznać za stosunkowo nowe z uwagi na przyjętą od niedawna

REKLAMA



KOPA KAMINSKI

62-510 Konin, ul. Spółdzielców 15
tel./fax: 63 246 31 15, kom.: 667 878 667

WWW.KOPA-KAMINSKI.PL

Przedstawiciel marki Rottne (harwestery i forwardery) oraz marki IRUM (skidery)
Kopa-Kamiński Maszyny Leśne Sp. z o.o.



**Sprzedaż oraz serwis maszyn leśnych
używanych i nowych
Części do harwesterów i forwarderów marki Rottne**

Głowice
do biomasy
BIOJACK





Konkurencja ścinki rozegrana została na trenerach



Na podkreślenie zasługuje doskonała atmosfera imprezy



W zwartym kompleksie udało się przygotować wszystkie pięć konkurencji jednodniowych zmagania

otwartą formułę, toteż swojego kształtu dopiero nabierają, ale ich wyjątkowy klimat dało się odczuć.


Mocna kadra!

O ile zawody otwierające sezon mają to do siebie, że wytykają sportowcom zimowe zaległości treningowe, o tyle kolejne zwykły już pokazywać rzeczywistą formę startujących w nich zawodników. W ostatecznej klasyfikacji górę tabeli okupili reprezentanci Polski na zbliżające się mistrzostwa świata drwali w Norwegii (2–5 sierpnia 2018 r.). W zwartym kompleksie udało się przygotować wszystkie pięć konkurencji jednodniowych zmagania. Pogoda wyjątkowo dopisywała, co niewątpliwie nadawało uroku temu miejscu. Obserwujący zmagania mogli doświadczyć swego rodzaju *déjà vu*. W finałowej konkurencji, jaką było okrzykiwanie, spotkali się ponownie aktualni mistrz

Lp.	Imię i nazwisko zawodnika	Zdobyte punkty
1.	Kamil Szarmach	1633
2.	Robert Glazer	1624
3.	Tomasz Bilski	1595
4.	Tomasz Kowol	1565
5.	Zbigniew Wacławski	1541
6.	Marek Bagrowski	1530
7.	Andrzej Kraus	1528
8.	Piotr Oman	1526
9.	Marcin Brewka	1499
10.	Jakub Kowalski	1486
11.	Mateusz Izdebski	1468
12.	Zenon Sobolewski	1441
13.	Tobiasz Berger	1399
14.	Jan Łuc	1369
15.	Dawid Kilian	1368
16.	Romuald Aleksanderek	1358
17.	Dominik Kazimierowski	1309
18.	Zbigniew Piwko	1239
19.	Alicja Krawiec	1156



Nagrody rzeczowe otrzymali wszyscy startujący – nikt nie wrócił z pustymi rękoma! A były naprawdę wartościowe i wysokiej klasy

i wicemistrz kraju: Kamil Szarmach i Tomasz Bilski, tak samo, jak miało to miejsce na zeszłorocznych mistrzostwach Polski w Koszęcinie („Drwal” 11/2017). Ostatecznie zwyciężył ten pierwszy, a Bilski po słabszym okrzesywaniu spadł na miejsce trzecie. Obu reprezentantów Polski na zbliżające się mistrzostwa świata rozdzielił jeszcze rzutem na taśmę trzeci z kadry na Norwegię: Robert Glazer. Ostatni z czwórki kadrowiczów, Zenon Sobolewski, tym razem wypadł nieco słabiej, ale znając siłę i potencjał słynnego w środowisku drwala kawalarza, o formę na zawody w Norwegii możemy być spokojni! Przecież Sobolewski wygrał w marcu na Mazurach. Bilski niedawno otrzymał laur zwycięzcy na Ukrainie! Glazer niepodzielnie rządzi wśród juniorów. A Szarmach? Cóż, z nim też chyba nie jest najgorzej... 

HYDRO FAST

PRODUCENT PRZYCZEP DO ZRYWKI DREWNA ZABUDOWY SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH DO TRANSPORTU DREWNA

- Sprzedaż żurawi nowych i używanych
- Procesory tnąco-okrzesujące HYPRO
- Rębaki **NHS**
- Ciągniki MTZ z zabudową leśną
- Wyciągarki, chwytaki, kleszcze zrywkowe
- Sklep hydrauliki siłowej
- Serwis żurawi, maszyn leśnych



Hydrofast Sp. z o.o. ul. Przędzalniana 8, 15-688 Białystok
Sprzedaż: tel. 606 280 585, 793 700 914
Sklep hydrauliki siłowej: tel. 604 501 518
e-mail: hydrofast@hydrofast.pl

OFICJALNY DYSTRYBUTOR NA POLSKĘ ŻURAWI

 **FTG | V-KRAN**

www.hydrofast.pl